

# Ze świata kobiecego.

## Toalety ślubne.

Trudno byłoby dojść pochodzenia przesady, że maj jest miesiącem nieszczęśliwym dla zawierania małżeństw. Zdawałoby się, że nie zgadza się to z logiką: miesiąc Maryi, miesiąc poetów, bżów i słowików, rozśpiewany i rozmarzony, zdaje się aż prosić, by upojenie, jakie sączy wówczas cała natura, wdychane zlekka przez pary zaręczone, a ob-



Suknia ślubna z białej *charmeuse*, rozstawiona u dołu haftem *Richelieu* na pół metra szerokim, przybrana kwiatem pomarańczowym, woal z iluzji.

serwowane argusowemi oczami „starszych”, wysysane ukradkiem przez zakochanych, a nieupoważnionych przez Kościół i prawo do zabrania miejsca przy stole miłości, zostało spisane z całą siłą i potęgą przez tych, co stawiają pierwsze kroki ręką w rękę, serce przy sercu, równie szczęśliwi jak dumni z tego, że są razem.

A jednakże jest całkiem inaczej; zaledwie mała cząstka nieprzesądnych rozpoczyna miodowe miesiące w maju. Natomiast od pierwszego czerwca aż się roi po miastach od ślubnych orszaków tak w karetach, jak dorożkach.

Wobec tego, że znaczna część czytelniczek ma w sperandzie jakieś wesele w niedługim czasie, warto zastanowić się nad tem, co i na jakie śluby się wkłada.

Więc przedewszystkiem toaleta panny młodej. Najmodniejszą, a zarazem najpiękniejszą dla „oblu-

bienicy“ jest suknia złożona przedewszystkiem z obcisłego „szkicu“ z miękkiego atlasu, na który spływa tunika z koronki, gazy, lub jedwabnego muślinu, obszyta ciężkim haftem, który lekką tunikę obciąga i dodaje wspaniałości toalecie. Na taką obcisłą szatę z atlasu narzucają też często od wysokiego stanu rodzaj dworskiego płaszcza z wolantu koronkowego. Szeroki kołnierz koronkowy dopełnia całości.

Młodziutkie panny młode nie wkładają tak bogatych sukien. Dla tych tunika bywa zazwyczaj z jedwabnego muślinu, a haft zastąpiony lampasem z miękkiego atlasu; ledwie przy chusteczce Marie-Antoinette jest piękna koronka, byle nie szeroka.

Majestatyczny tren utrzymuje się przy toalecie ślubnej poprzez wszystkie mody i czasy; mogą być kwadratowe, okrągłe lub szpiczaste, zależnie od całości sylwety, ale zawsze długie i odpowiednio przyciążone, by nie zwijały się, lecz płynęły za postacią.

Welony robią się z iluzji, tiulu lub gazy. Najwykwintniejsza jednak i najbardziej korzystna dla twarzy, będzie zawsze iluzja. Woal koronkowy nie może spływać na twarz, upięty zaś nad czołem i spływający na tył postaci, stosowany być może jedynie przez kobiety o wyjątkowo regularnych rysach. Kobiety nie pierwszej młodości stanowczo nie powinny się kusić o takie upinanie welonu. Zanim panna młoda zdecyduje się na rodzaj welonu, powinna przekonać się, jaki efekt wywoływać on będzie przy całości. Przy atlasie, *liberty* i muślinie jedwabnym zapewne iluzja będzie najpiękniejszą; jeśli którą jednak panną młodą stać na toaletę z koronek, to i welon z cienkiej koronki jest najodpowiedniejszym. W braku tego, gaza z odcieniem *ivoire* jest właściwsza.

Kwiat pomarańczowy, dawniej mający przy mir-cie prawo wyłączności, zostaje coraz częściej zastępowany innymi białymi kwiatami: lilie, azalie, jaśmin coraz częściej pojawiają się przy toaletach ślubnych. W Paryżu z pierwszorzędných magazynów wyszły już suknie dla oblubienic przybrane girlandami kwiatu wiśni, gruszy, a nawet jabłoni z odcieniem różowym.

Gdy panna młoda, zrywając z tradycją, chce wystąpić w toalecie spacerowej, ma szerokie pole zastosowania swej pomysłowości. W każdym razie zastosowanie w tym wypadku toalety kolorowej, jest bezwarunkowo przesadą. Kostium, lub suknia biała jest czemś tak ładnem, że powinna być zawsze wśród garderoby kobiecej, czemu więc nie zastosować jej przedewszystkiem w dzień ślubu? Stosownie więc do widoków przyszłego stosowania kostiumu sprawionego do ślubu, może on być szewiotowy, sukienny, pikowy lub płócienny. Bardzo stosownem do kostymów z płótna i piki jest wyszywanie sutazem białym. Podnosi to strój, czyniąc go poważniejszym i bogatszym. Kostiumy te nie mogą być powłóczytymi, przeciwnie, gdy zrobione są z sukna lub szewiotu, zyskują wiele przy zakończeniu trenem.

Kapelusz przy ślubnej toalecie najstosowniejszy jest z białej *tengali*, podniesionej aplikacją lub piękną koronką. Przysrajają się piórami, iluzją lub białymi kwiatami.

Przecudną toaletę ślubną miała hrabianka P., którą mogliśmy podziwiać w kwietniu. Białe sukienny kostium z powłoką, żakiecik *directouré* z krótkim stanem, wyszycie z błyszczącego sznura, kapelusz z białej *tengali*, formy Rembrandt, ozdobiony jedyną pleureusą blisko metrowej długości; przytrzymana z lewej egretą z pereł, z prawej spadała aż na ramię powiewną kaskadą około jasnej twarzyczki.

Pantofelki ślubne stosownie do materiału sukni robi się ze skóry błyszczącej lub zamszowej.

Pończoszki, niemodne dziś ażurowe, zastępowane są natomiast jedwabnemi, tak cienkimi, że jak mgła obciążają nóżkę.

Jak we wszystkiem, tak i przy toalecie ślubnej najważniejszem jest dostosowanie fasonu do postaci, szczegółów do całości. Niczego nie zaniedbać, nic nie

zlekceważyć, a całość musi być zachwycająca. Toaleta ślubna za wiele ma w sobie pierwiastków erotycznych, aby nie była piękna nawet przy małym nakładzie.

Ramo...



Suknia z orszaku weselnego. Szkic obcisły z atlasu *vieil or*, objęty u dołu felpą *olive*, tiunika ze złotej gazy, przybrana haftem ze złota, pereł i jedwabiu w tonach od blade-zielonego do *olive*. Górna część stanika pokryta haftem z pereł i złota. Tiunika zakończona żółdzą i chwastem z pereł na złotym sznurze

== LATO 1911 R. ==

Magazyn Henryka Schwarza

Kraków, Grodzka 13 == Telefon 43

Adres telegr.: Haschwarz, Kraków

Czek P. K. O. Nr. 803.

NOWOŚCI NA LATO!

Etaminy, popeliny, płótna na suknie i kostiumy — fulary. Gotowe płaszcze od kurzu i deszczu, kostiumy wełniane i płóciennie od Kor. 39 — bluzy i t. d.

Własne pracowni!

Przy zakupie korzystna wymiana rubli.